

## Antyklerykalne graffiti we Włoszech

Autor tekstu: **Agnieszka Zakrzewicz**



(Kościół won).

Nie ma dnia, aby na włoskich murach nie pojawiły się nowe napisy antyklerykalne: 'Ruini, Bagnasco, Ratzinger assassini' (Ruini, Bagnasco, Ratzinger — mordercy), 'Preti, vescovi, cardinali i veri pedofili' (Księża, biskupi i kardynałowie to prawdziwi pedofile), 'Il Papa santifica le guerre' (Papież uświęca wojny), 'Cristiani ai leoni' (Chrześcijańscy rzuć lwom), 'Nazi Ratzinger' (Ratzinger nazista) 'Cloro al clero' (Księża do chloru).

Nie ma kościoła w Rzymie, na którego murach w ostatnich tygodniach nie pojawiłoby się graffiti: „Via la Chiesa”

### Śmierć papieżowi! Kościół won!

Włoscy graficy wzięli na celownik przede wszystkim biskupa Angelo Bagnasco - nowego Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Włoch (CEI). Wszystko zaczęło się od jego wystąpienia przeciwko nowej ustawie o związkach cywilnych (DICO), którą obiecał Włochom i ma zamiar wprowadzić rząd Prodiego.

1 kwietnia 2007 roku Przewodniczący KEW powiedział o związkach pozamałżeńskich: „Są wynaturzeniem, jak pedofilia i kazirodztwo”.

### Reakcja polityczna

Włoska prawica, z Silvio Berlusconi na czele, broniła prawa Kościoła do wypowiedzania własnych opinii, choć z drobnym dystansem. Katolicy lewicowi nie wypowiedzieli się wcale, apelując jedynie, by wypowiedź biskupa Bagnasco nie była przedmiotem niepotrzebnych polemik, mogących zaostrzyć konflikt pomiędzy niewierzącymi i katolikami. Konferencja Episkopatu Włoch bardzo szybko zorientowała się, że został popełniony wielki polityczny błąd i jeszcze tego samego dnia próbowała zrzucić winę na media: „Słowa Przewodniczącego KEW zostały źle zinterpretowane”.

Za późno. Włosi dobrze zrozumieli, co biskup Bagnasco ośmielił się powiedzieć.





Gianclaudio Bressa — znany polityk o orientacji katolicko-demokratycznej, skomentował: „Takie wypowiedzi powodują, że Kościół traci wiarygodność i autorytet. Próbować narzucić całemu społeczeństwu jednostronną wizję ideologii katolickiej, oddala nas od innych krajów demokratycznych Europy i popycha w niebezpiecznym kierunku teokracji i fanatyzmu”. Trzech ministrów z rządu Romana Prodiego — Barbara Pollastrini, Paolo Ferrero i Alfonso Pecoraro Scanio, wyraziło oficjalnie swoje zdziwienie, że wysoki hierarcha Kościoła może używać słów tak obraźliwych. Franco Giordano z partii Odnowa Komunistyczna, wchodzącej w skład

lewicowego rządu, powiedział: „Lewica komunistyczna pomija milczeniem te słowa, bo nie chcemy prowokować wojny religijnej. Nie mamy jednak zamiaru być ofiarami wojny religijnej prowadzonej przez zdesperowaną i fanatyczną hierarchię eklezjastyczną, która jest niekompatybilna ze społeczeństwem liberalnym”. Franco Grillini — parlamentarzysta i historyczny lider ruchu homoseksualnego Arcigay, zaprosił biskupa Bagnasco, aby oczyścił najpierw Kościół z pedofilów, zamiast wygłaszać głupoty i upokarzające porównania.

## Mury mówią

„Bagnasco wstydź się!” — pierwsze graffiti pojawiło się 2 kwietnia 2007 r., na drzwiach katedry Św. Lorenca w Genui, będącej parafią biskupa. Napis odkrył kościelny, który wezwał policję. Przewodniczącemu KEW została przyznana ochrona, a sprawą zajęła się policja DIGOS (Oddział Dochodzeń i Operacji Specjalnych). Choć świat polityki nie szczędził krytyk za ingerencję Kościoła w sprawy suwerennego państwa, oraz obrazę obywateli dokonaną przez biskupa Bagnasco — wszyscy politycy (zarówno lewicy, jak i prawicy), potępili pogroźki przeciw niemu. Napis „Bagnasco wstydź się!” - został zamalowany błyskawicznie.



8 kwietnia w Genui pojawiły się nowe, prawdziwe pogroźki. Na murach dwóch domów w dzielnicy Sampierdarena, obok dwóch kościołów, napisano czerwonym sprayem: „Bagnasco uważaj” oraz „Bagnasco na śmierć”. Obok haseł widniała charakterystyczna pięcioramienna gwiazda — symbol Czerwonych Brygad. Na innym murze odkryto kolejne złowrogie hasło: 'Bagnasco attento ancora fischia il vento' (Bagnasco uważaj, jeszcze wieje wiatr — słowa piosenki partyzantki włoskiej, będące ostrzeżeniem o zamachu przeciwko nazistom) oraz komunistyczny znak sierpa i młota. Na jeszcze innych murach pojawiły się także graffiti przeciwko papieżowi Benedyktowi XVI, grożące mu śmiercią.



W Turynie przedmiotem ataków stał się położony niedaleko od Uniwersytetu Kościół Św. Imienia Chrystusowego, na którego murze w Wielką Sobotę pojawił się gigantyczny napis: „Ruini, Bagnasco, Ratzinger — mordercy”. Obraźliwe hasło zostało oczywiście usunięte natychmiast. 70-letni proboszcz Benito Luparia, uzał się prasie, że jego kościół jest przedmiotem ataków antyklerykalnych już prawie od roku. Ulubione slogany antyklerykalnych wandalii to: 'Nazi-Ratzinger', „Księża pedofile” oraz „Chrześcijan rzucić lwom”.

W Bolonii, napis „Bagnasco wstydź się” pojawił się 11 kwietnia, obok wejścia do siedziby

ACLI (Stowarzyszenie Katolickich Pracowników Włoch), które zdecydowało się zorganizować manifestację przeciwko ustawie o legalizacji związków cywilnych. Na murach kościoła Św. Eligia w Neapolu pojawił się tej samej nocy napis: „Ratzinger i Bagnasco: wstyd”.

Napisy antyklerykalne zostały usunięte natychmiast oraz potępione przez wszystkie siły polityczne, a zwłaszcza przez lewicę i komunistów, tak aby nie było wątpliwości, że polityka w jakiś sposób może popierać lub usprawiedliwiać uliczny terrorizm i wandalizm.

## Nie tylko antyklerykalizm

Napisy antyklerykalne to jednak nie jedyny przykład wzrostu napięć religijnych we Włoszech (i w całej Europie). Także meczet w Mediolanie przy Alei Janner stał się celem wandalów. Pojawiły się na nim graffiti namalowane zielonym sprayem, przeciwko islamowi oraz terrorystom. Wandalizm, który oburzył włoską wspólnotę muzułmańską, ale został przyćmiony przez wandalizm antyklerykalny, potępiły wszystkie siły polityczne, także przedstawiciele Ligi Północnej. Partia radykalnych ksenofobów padańskich, która stygmatyzowała napisy przeciwko Kościołowi, zachowała się jednak dwuznacznie. W dzienniku „Padania” został opublikowany artykuł, w którym potępiano napisy na meczecie, ale zwracano uwagę na to, że trzeba zastanowić się dlaczego mury zieją nienawiścią do muzułmanów, bo może są ku temu słuszne powody?



Swoją drogą, ciekawe co by się stało, gdyby także w Polsce na murach pojawiły się antyklerykalne graffiti? Można się założyć, że napisy zostałyby usunięte natychmiast, a sprawcy ujęci i ukarani w tempie rekordowym. Czy istnieje jakaś różnica pomiędzy napisem „Żydzi won” i „Kościół won”? Dla wielu Polaków i polskich polityków napis na murze „Żydzi won” jest czymś normalnym, a nawet moralnie słusznym, natomiast napis „Kościół won” byłby niedopuszczalnym grzechem, być może godnym ulicznego linczu na schwytanym sprawcy...



W historii Rzymu i Włoch antyklerykalne napisy na murach pojawiały się nie raz. W wiekach dawnych, kiedy papieżowi donoszono, że w Wiecznym Mieście, zamiast „Vivapapa!” pisze się „Morte al papa!”, głowa Kościoła wiedziała, że musi pójść na daleko idące ustępstwa w stosunku do poddanych, jeżeli chce zachować tron. Współcześnie, napisy antyklerykalne

pojawiły się w latach 70. i 80., kiedy Włosi poprzez referendum domagali się prawa do rozrodu i liberalizacji aborcji, a Kościół w tym przeszkadzał. Te dwie batalie ze społeczeństwem włoskim Kościół przegrał. Również dzisiaj Kościół rozumie dobrze, że przegrywa bo nie uda mu się powstrzymać ustawy o związkach cywilnych jaką chce wprowadzić rząd Prodiego. No chyba, że rząd upadnie...



Papież uświęca wojny

FOTOGRAFIE: Sergio Rispoli, Dziennik La Repubblica — Agencja ANSA, Paweł Herzog

#### **Agnieszka Zakrzewicz**

Dziennikarka i krytyk sztuki. W Polsce pisze m.in. dla "Polityki", "Przeglądu", "Trybuny", "Art&Business", "Nie", "Faktów i Mitów". Od 1994 r. mieszka w Rzymie. Prowadzi serwis [Bez Granic](#).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 02-05-2007 Ostatnia zmiana: 02-05-2007)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5368) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5368>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym,

w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)